PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV Warszawa, piątek 11 stycznia 1929 r. Nr. 9

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Polska a ZSRR. — **Zagadnienia ogólne:** Sytuacja polityczna w Jugosławji. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Sytuacja polityczna i gospodarcza w Rumunji. — Sprawa odszkodowań i długów. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

W DODATKU: Przegląd prasy ZSRR. i emigracji rosyjskiej.

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A Z. S. R. R.

The Times 7.I. Koresp. z Rygi pisze, że półurzędowa prasa litewska popiera Moskwę w jej akcji dowodząc, że akcja ta służy pożytecznemu celowi podkopania Polski w opinji zagranicznej i że nota Litwinowa odsłoni rzeczywiste oblicze Polski. Prasa sowiecka gorąco popiera decyzję Litwy co do zaproszenia Łotwy i Estonji do przystąpienia do protokółu.

Rząd łotewski nie rozpatrywał jeszcze noty litewskiej. W łotewskich kołach politycznych panuje opinja, że Moskwa winna była zwrócić się do Rygi i Tallina bezpośrednio, a nie przez Kowno. Droga okólna pozwala przypuszczać, że Moskwa dąży do zgrupowania trzech państw bałtyckich przeciwko Polsce. Kierownicze koła polityczne są zdania, że Pakt Kellogg'a nie wymaga uzupełnień Litwinowa. Rząd łotewski — pisze koresp. — porozumie się Estonją, zanim poweźmie decyzję, co do swego stanowiska.

The Manchester Guardian 7.I. Koresp. z Bukaresztu pisze, że według informacyj, otrzymanych z kół rządowych, propozycje sowieckie w odniesieniu do natychmiastowej ratyfikacji Paktu Kellogg'a przez Polskę i Rumunję wspólnie z Sowietami, zakomunikowane przez polskiego chargé d'affaires rumuńskiemu min. spr. zagr. mają charakter nieoficjalny. Po rozpatrzeniu propozycyj przez radę ministrów, regencje i przywódców opozycji minister spraw zagranicznych poinformował rząd polski, że każde pośrednictwo, zmierzające do zapewnienia pokoju, Rumunja przyjmuje z zadowoleniem i wyraża gotowość zbadania wspólnie z Polską propozycyj sowieckich.

Prasa rumuńska nie odnosi się ze zbytnią ufnością do motywów sowieckich i charakteryzuje propozycje Litwinowa, jako dywersję sowiecką mającą udowodnić, że Rosja nie jest wrogo usposobiona względem swych sąsiadów zachodnich.

Journal des Dèbats 9.I zamieszcza art. Gauvain'a p. n. „L'offre des Soviets á la Pologne". Autor pisze, że intencje bolszewickie zostały odrazu odkryte przez „Koelnische Ztg.". Dziennik ten dowodzi, że o ile Polska przyjmie propozycje sowieckie, to można będzie wywrzeć nacisk w kierunku jej rozbrojenia. Zapewne, że Sowiety mają takie właśnie intencje w stosunku do Polski. Sowiety chciałyby przybyć w kwietniu do Genewy na posiedzenie komisji rozbrojeniowej z nowemi argumentami, czy to na rzecz natychmiastowego rozbrojenia czy też z zarzutami przeciwko tym państwom, które przeciwstawiają się zapewnieniu pokoju światowego. „Izwiestja" dają do zrozumienia, że nota sowiecka wymaga odpowiedzi jasnej, szybkiej, bez warunków i zastrzeżeń. Współdziałanie Litwinowa i Woldemarasa jest rzeczą w najwyższym stopniu podejrzaną. Nie wynika z tego, aby min. Zaleski miał odrazu odrzucić propozycję sowiecką, lecz po porozumieniu się z Rumunją i państwami bałtyckiemi, odpowie on zapewne — nie licząc się z wywodami „Izwiestji", że traktat proponowany nie przedstawia rzeczywistej wartości, o ile nie zostanie jednocześnie zawarty z Rumunją i państwami bałtyckiemi. Jest rzeczą ważną, aby nikt czy to w Europie czy też w Stanach Zjednoczonych nie był wprowadzony w błąd co do pobudek politycznych i finansowych Z. S. R. R.

L'Indépendance Belge 9.I pisze, że propozycja Sowietów wywowała w Polsce słuszną nieufność. Wiadomo, że Sowiety chciałyby zerwać porozumienie defensywne polsko - rumuńskie i zamanifestować swoje dążenia pacyfistyczne, celem przekonania o nich tych państw, z któremi chciałyby nawiązać stosunki dyplomatyczne i finansowe. Sowiety dążą usilnie do uznania ich przez St. Zjednoczone i uzyskania tam niezbędnych dla siebie kredytów; pozatem Międzynarodówka komunistyczna, chciałaby zainstalować swoje placówki w Pradze i Belgradzie. Jugosławja i Cze-

chosłowacja bronią się dotychczas skutecznie przed podpisaniem pewnego rodzaju paktu neutralności z Z. S. R. R., co doprowadziłoby do kompletnego izolowania Rumunji i zdania jej na łaskę i niełaskę Sowietów, które, jak wiadomo, czynią przy udziale specjalistów niemieckich, poważne przygotowania wojskowe.

Dzień Kowieński 9.I. (Kowno) w art. wst. p. n. „Pokojowa blaga", nawiązując do propozycji sowieckiej, pisze m. inn.: Opinja publiczna niedługo łamała sobie głowę nad tym nowym fortelem czerwonej dyplomacji. I cóż się okazało? Jak swym słynnym, agitacyjnym wnioskiem w marcu r. ub. w przygotowawczej komisji rozbrojeniowej tak i teraz bolszewicy usiłują zamydlić światu oczy swą rzekomą pokojowością, pod krzykrywką której łatwiej kuć broń do wojny z całym „burżuazyjnym" światem w celu obalenia istniejącego ustroju, wzniecenia wszędzie pożaru rewolucji i rozpętania wojny domowej. Sowiety chcą zamanifestować wobec ludów, iż są one jedynem szczerze i naprawdę pokojowo usposobionem państwem. Ten sam p. Litwinow, który niedawno jeszcze nie szczędził krytyki względem projektu amerykańskiego męża stanu, teraz chce być bardziej Kelloggiem, niż sam Kellogg. Sowiecka propozycja okazała się niczem innem, jak hałaśliwą reklamą rzekomego pacyfizmu Sowietów. Pod względem praktycznym sowiecki manewr zmierza do tego, by przysporzyć kłopotów Warszawie.

Neue Zürcher Ztg. 9.I pisze w koresp. z Warszawy, że propozycja sowiecka podpisania protokółu w sprawie wcześniejszej ratyfikacji paktu Kellogga jest niewątpliwie najzręczniejszem posunięciem, jakie kiedykolwiek zrobił rząd sowiecki. W każdym bowiem wypadku, czyto przyjęcia, czy odrzucenia tej propozycji będzie on mógł wyciągnąć z tego posunięcia korzyści.

Prager Presse 8.I w koresp. z Warszawy pisze m. in.: „Nota sowiecka została wręczona posłowi Patkowi w chwili, gdy sąd w Warszawie wydał wyrok na Wojciechowskiego. W tych okolicznościach, omawiany wyrok oraz nota sowiecka są dowodem, że rzeczywiście między Polską a Rosją panuje dążenie do utrzymania dobrych sąsiedzkich stosunków. Obecnie należy to tem silniej podkreślić, że w roku ubiegłym alarmowano często świat o rzekomem niebezpieczeństwie wojny na wschodzie Europy. Nota pokojowa Litwinowa, bez względu na przyjęcie, jakie znalazła w Polsce, jest nowym dowodem bezsensowności tych alarmów wojennych".

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W JUGOSŁAWJI.

Le Temps 9.I, omawiając w art. wst. kryzys polityczny w Jugosławji, pisze między innemi, iż — jak to słusznie zauważył „Times" — czyn króla Aleksandra będzie uznany za patrjotyczny, dopóki on sam będzie uważał swoje uprawnienie za czasowe i przejściowe. Rozum i niezależność charakteru króla Aleksandra nie pozwala mu na to, aby tolerować opanowanie rządu przez jakąś kamaryllę wojskową. Trudno dziś już przewidzieć, jakiemi drogami odbędzie się powrót do ustroju konstytucyjnego w Jugosławji. W każdym jednak razie należy stwierdzić, że władza dyktatorska nie została ustanowiona dla korzyści jednego stronnictwa, jak to jest w ustroju faszystowskim, lub komunistycznym, ani też na rzecz szefa rządu cywilnego, czy też wojskowego. Stało się to tylko dzięki woli monarchy, który ponosi całą odpowiedzialność wobec społeczeństwa za przyszłość państwa i narodu. A każdy musi przyznać, że osoba króla Aleksandra daje całkowitą w tym względzie gwarancję.

The Times 7.I. Koresp. bałkański, donosząc z Belgradu o zmianie ustroju w Jugosławji, pisze, że nowy gabinet może być uważany, za ciało kompetentne i zdolne do administrowania krajem. Udział Marynkowicza w rządzie jest gwarancją, że polityka zagraniczna nie ulegnie zmianie, o ile oczywiście Marynkowicz nie poweźmie decyzji ustąpienia, co nie jest niemożliwe. Charakter rządowi nadaje osobistość gen. Żywkowicza oraz jego przyjaciele, którzy zdolni są do wprowadzenia dyscypliny wojskowej do polityki. Polityka wewnętrzna nowego rządu ma być „jugosłowiańska" i pójdzie po linji zwalczania antagonizmów pomiędzy poszczególnemi grupami.

Wiadomości z Zagrzebia wskazują na to, że zmiana ustroju została w Chorwacji przyjęta przychylnie. Największe wrażenie wywarło zniesienie znienawidzonej konstytucji z roku 1921. Niewątpliwie dobre wrażenie w Chorwacji wywrze dymisja Jankowicza, min. sprawiedliwości i nominacja na jego miejsce Bogoluba Jewticza, dotychczasowego posła w Wiedniu.

Inne dzienniki londyńskie wiadomość o zamachu stanu podają bez komentarzy.

The Manchester Guardian 7.I. Koresp. z Belgradu donosząc o zaprowadzeniu dyktatury królewskiej pisze, że nowy rząd, który został sformowany w tak niezwykły sposób, będzie starał się doprowadzić do pojednania pomiędzy Zagrzebem a Belgradem, gdyż nieporozumienia pomiędzy temi dwoma stolicami zagrażają najbardziej żywotnym interesom powojennej Jugosławji.

Journal de Genèvè 8.I pisze w art. wst., omawiającym wydarzenia w Jugosławji, iż jednej rzeczy nie można bezwarunkowo zarzucić królowi Aleksandrowi, a mianowicie braku cierpliwości. Przeciwnie pokazał on, iż posiada największą zaletę mężów stanu, t. j., że umie czekać. Zamach stanu wisiał w powietrzu w Jugosławji już od lat i wielu ziomków króla Aleksandra i polityków zagranicznych zarzucało królowi zbytnią słabość i brak decyzji. Dziś to długie oczekiwanie może być poczytywane królowi jedynie za zasługę. Autokratyczne wystąpienie króla Aleksandra nie zostało bowiem wywołane ani ambicją osobistą, ani żądzą władzy, lecz istotną koniecznością.

Lietuvos Aidas 9.I w art. wst. omawia obszernie kryzys i przewrót w Jugosławji, przyszem podkreśla z naciskiem bankructwo parlamentaryzmu i jego szkodliwość dla niektórych krajów, w tej liczbie i dla Litwy. „Jak to zdarzało się wszędzie, tak i w Jugosławji — zaznacza dziennik — nikt nie wystąpił w

obronie upadającego bożka (parlamentaryzmu). Przeciwnie, wszyscy z zadowoleniem przyjęli dyktaturę... Historja Jugosławji jeszcze raz wykazała, że nie dla każdego państwa rządy parlamentarne są zbawienne".

The New York Herald 8.I. Koresp. z Wiednia, donosząc o przewrocie w Jugosławji, pisze, że wg. powszechnego przekonania rząd parlamentarny został zawieszony tylko czasowo, dopóki nie zostanie znaleziona formuła konstytucyjna, która zadowolni Chorwatów i jednocześnie zapewni jedność Jugosławji.

Die Rote Fahne 8.I pisze, że król Aleksander, dokonując przewrotu, opowiedział się za imperjalizmem państw Ententy. Źródłem przeciwieństw serbo-chorwackich jest „niesłychany" gospodarczy i narodowy wyzysk chorwackich mas chłopskich. Burżuazja chorwacka i serbska dążyły przy pomocy kapitałów angielskich do stabilizowania stosunków, potrzebnego do przygotowania wojny przeciwko Sowietom. Narazie to się nieudało dzięki naciskowi włościańskich mas chorwackich. Wówczas imperjaliści znaleźli inną drogę i zapomocą przewrotu chcą zapewnić utworzenie przeciwsowieckiego bloku na Bałkanie. Dziennik zaznacza, że znamienne jest stanowisko prasy niemieckiej do przewrotu w Jugosławji. Prasa prawic. jest nim zachwycona, a prasa demokratyczna („Voss. Ztg.") uważa króla Aleksandra za stanowczego zwolennika demokracji parlamentarnej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

L'Echo de Paris 9.I. Zamieszcza artykuł Pertinax'a p. n. „Le Traité de commerce germano-lithuanien. C'est un accord entre maître et domestique". Obszerne streszczenie tego artykułu podane było w prasie polskiej z dn. 9 b. m.

Rytas 8.I. w art. wst. atakuje rząd litewski za zwiększenie normy wyrębu lasu o 300.000 fsmtr. i 600.000 fsmtr. na cele przemysłowe (w ub. r. norma wyniosła 1,700.00 fsmtr.), a to w celu pokrycia pasywności bilansu handlowego. Wg. dziennika, kraj dotkliwie odczuje następstwa tej nieracjonalnej gospodarki leśnej.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Draptatea 9.I., odpowiadając na stwierdzony przez skrajną prawicę i skrajną lewicę upadek parlamfentaryzmu, twierdzi, że nie może się to odnosić do Rumunji, dlatego, że w Rumunji dotychczas parlamentaryzmu nie było, gdyż posłowie nie pochodzili z wolnych wyborów narodu, lecz byli mianowani przez rządzące stronnictwo. Obecnie zaś z wolnych wyborów wyszła tak bezwzględna większość rządowa, że nie zachodzi potrzeba tworzenia żadnych koalicyj, wobec czego odpadają wszelkie trudności, znane w parlamentach innych państw.

Dreptatea 9.I. streszcza wywiad, udzielony przez rumuńskiego ministra przemysłu, z którego wynika, że rząd będzie dążył do zwiększenia wytwórczości i obniżenia kosztów utrzymania, w celu umożliwienia współzawodnictwa pracy krajowej z przemysłem zagranicznym. Posłużą do tego ograniczenia przywilejów celnych, zmiana ustaw odnoszących się do kopalń i należyte wyzyskanie krajowych źródeł energji.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Daily News and Westminster Gazette 7.I. Koresp. z New Yorku pisze, że gdy czyta się między wierszami komunikat waszyngtoński o rozmowie Parker'a Gilbert'a z Mellon'em i Kellogg'iem, to staje się jasnem, że rozmowa dotyczyła prawdopodobieństwa zaproponowania przez Komitet ekspertów wypuszczenia pożyczki, która miałaby na celu ułatwienie Niemcom spłacenia długów w gotówce. By projekt ten mógł mieć powodzenie musi on zgóry uzyskać zgodę Stanów Zjedn., ponieważ znaczna część obligacyj niemieckich byłaby sprzedana na amerykańskim rynku pieniężnym. Departament Stanu i skarbu badają bardzo skrupulatnie, w jaki sposób duże spłaty niemieckie odbiłyby się na Stanach Zjednoczonych. Departament Stanu stoi dalej na stanowisku oddzielnego traktowania długów i odszkodowań. Ciekawą jest rzeczą, że Parker Gilbert'owi w jego rozmowach waszyngtońskich towarzyszył D. Morrow, ambasador amerykański w Meksyku, oraz były partner J. P. Morgana, który uznany jest, jako wybitny autorytet w międzynarodowych sprawach finansowych. Rząd waszyngtoński nie pozwolił Morrow wziąć udziału w Komitecie reparacyjnym, lecz zasięgnął jego opinji w dyskusjach przedwstępnych. Parker Gilbert przed wyjazdem do Europy odwiedzi Coolidge'a i Hoovera.

L'Independance Belge 9.I zamieszcza art. omawiający sytuację polityczną w związku z ogłoszeniem raportu Parker Gilberta i pisze, że według opinji niemieckiej poglądy agenta reparacyjnego są zbyt optymistyczne. Pewien odłam opinji amerykańskiej usiłuje przeciwstawić poglądom P. Gilberta raport agenta handlowego St. Zjednoczonych w Berlinie, który zapatruje się pesymistycznie na dalszy rozwój ekonomiczny Niemiec. Należy jednak zauważyć, że raport P. Gilberta oparty jest na wiarogodnych danych ze źródeł niemieckich, których nikt nie może podawać w wątpliwość. Natomiast raport agenta hanlowego może opierać się tylko na dokumentach ogłaszanych publicznie, które nie zawsze zawierają ścisłe dane co do faktycznego przeznaczenia poszczególnych pozycji budżetowych. Protesty niemieckie nie opóźnią zebrania się komisji ekspertów. Nie należy się również spodziewać, aby rozmowy P. Gilberta z Hooverem doprowadziły do konkretnych wyników. Można natomiast twierdzić z całą pewnością, że nowoobrany prezydent Stanów Zjednoczonych nie przedsięweźmie nic, coby mogło utrudnić stosunki ekonomiczne i finansowe Europy z Stanami Zjednoczonemi i przeszkodzić w jakikolwiek sposób eksportowi towarów amerykańskich do Europy.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Vorwärts 7.I. pisze, że śmierć Mikołaja Mikołajewicza wywołała wśród emigrantów rosyjskich żal i zamieszanie; pozostaną oni obecnie biedniejsi o jedną jeszcze nadzieję.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Der Tag. 9.I. Prof. Cassel. Die Möglichkeit einer Zahlung des Raparations — kapitals.

Zrkł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.